

Sygn. akt I ACa 784/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SA Krzysztof Górski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa H. H.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

o ustalenie nieważności lub nieistnienia uchwały

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 26 października 2018 r. sygn. akt I C 217/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oddala powództwo;

2. odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie pozwanej;

II. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Sołtyka Edyta Buczkowska-Żuk Krzysztof Górski

I ACa 784/18

UZASADNIENIE

Powódka H. H. domagała się stwierdzenia nieważności, ewentualnie ustalenia nieistnienia uchwały nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. w sprawie odmowy przyjęcia jej w poczet

członków spółdzielni mieszkaniowej. Wniosła również o obciążenie pozwanej kosztami postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że przedmiotowa uchwała jest sprzeczna z ustawą z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze, wskutek której została zmieniona treść art. 1 i 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (zwana dalej: u.p.s.). Podała, że jest współwłaścicielką mieszkania o statusie odrębnej własności w pozwanej Spółdzielni. Dodała, że jej mąż również jest współwłaścicielem tego lokalu i członkiem pozwanej od 1973 r. Podała, że choć doszło do nowelizacji przepisów, to nie otrzymała od pozwanej żadnego zawiadomienia o przyznaniu jej członkostwa. Dodała, że z tego powodu 9 lutego 2018 r. złożyła pozwanej pismo „Deklaracja członkowska”. Wskazała, że 23 lutego 2018 r. otrzymała pismo od pozwanej, w którym powołując się na uchwałę Zarządu, odmówiono przyjęcia jej w poczet członków pozwanej. Twierdziła, że 26 lutego 2008 r. wniosła odwołanie do Rady Nadzorczej od tej uchwały Zarządu, a 5 kwietnia 2018 r. otrzymała uchwałę nr (...) Rady Nadzorczej, w której podtrzymano stanowisko Zarządu i odmówiono przyjęcia powódki w poczet członków pozwanej Spółdzielni. Wskazała, że wprowadzone ustawą z 20 lipca 2017 r. zmiany przepisów nie są respektowane przez pozwaną, więc znajduje zastosowanie art. 58 k.c. Podała, że w niniejszej sprawie może ona skorzystać również z art. 189 k.c. gdyż jej interes prawny jest związany z potrzebą ochrony jej sfery prawnej.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K. domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że stoi na stanowisku, iż właściciel lokalu, który chce zostać członkiem Spółdzielni winien złożyć deklarację członkowską, zawierającą wszystkie dane, o których mowa w art. 16 § 1 ustawy - Prawo spółdzielcze (zwana dalej: u.p.s.) oraz wnieść udział i wpisowe. Dodała, że przyjęcie zgodnie z twierdzeniem powódki, iż w takiej sytuacji jedynym warunkiem przyjęcia w poczet członków spółdzielni jest złożenie deklaracji bez obowiązku wniesienia wpisowego i udziału oznacza, że art. 3 ust. 3⁽¹⁾ u.s.m. jest niezgodny z art. 2, art. 12 oraz art. 32 ust. 2 Konstytucji RP. Podniosła, że przysługujące właścicielowi roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni bez obowiązku wniesienia wpisowego i udziału godzi w równe traktowanie wszystkich członków spółdzielni, dyskryminuje sektor spółdzielni mieszkaniowych względem innych sektorów spółdzielczych oraz innych podmiotów prawa prywatnego, pogarsza sytuację majątkową spółdzielni mieszkaniowych poprzez brak obowiązku wniesienia wpisowego zasilającego fundusz zasobowy i udziału zasilającego fundusz udziałowy, mimo iż stosownie do treści art. 78 ust. 1 u.p.s. są to podstawowe fundusze własne spółdzielni, co w konsekwencji pogarsza sytuację majątkową tych członków, którzy wnieśli wpisowe i udział, poprzez mniejszy udział w nadwyżce bilansowej. Podniosła, że zasadne jest zatem, aby Sąd w trybie art. 193 Konstytucji RP, którego treść odpowiada również art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z pytaniem prawnym „czy art. 1 ust. 9 w zw. z art. 3 ust. 3⁽¹⁾ u.s.m. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lipca 2017 r., w zakresie w jakim przyznaje właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni jedynie po spełnieniu warunku w postaci złożenia deklaracji członkowskiej, o której mowa w art. 16 u.p.s., bez obowiązku wniesienia wpisowego i udziału, jest zgodny z art. 2, art. 12 oraz art. 32 ust. 2 Konstytucji RP?”. Podniosła, że w jej ocenie, zasada demokratycznego państwa prawnego z art. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którą Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej nie znajduje odzwierciedlenia w znowelizowanej u.s.m., gdyż ustawodawca ingerując w prywatny majątek spółdzielni mieszkaniowych różnicuje prawa i obowiązki jej członków bez jakiegokolwiek podstawy prawnej, łamiąc zasadę sprawiedliwości społecznej. Podała, że art. 12 Konstytucji RP stanowi, iż Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność tworzenia i działania związków zawodowych, organizacji społeczno-zawodowych rolników, stowarzyszeń, ruchów obywatelskich, innych dobrowolnych zrzeszeń oraz fundacji, a nadanie przez ustawodawcę członkostwa w spółdzielniach mieszkaniowych z mocy prawa jest naruszaniem podstawowej wolności tworzenia i działania zrzeszeń, co potwierdza wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 marca 2004 r. o sygn. akt K 32/03. Dodała, iż również decydowanie przez ustawodawcę o tym czy właściciel lokalu, który chce zostać członkiem spółdzielni, ma obowiązek wnieść wpisowe i udział czy też nie stanowi o nieuprawnionej ingerencji ustawodawcy w wolność tworzenia i działania zrzeszeń. Podała, że ograniczenie wolności tworzenia i działania zrzeszeń wprowadzone

przez nowelizację u.s.m. nie znajduje żadnego odzwierciedlenia na gruncie wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP przesłanek uzasadniających wprowadzenie takiego ograniczenia. Podkreśliła, iż Trybunał Konstytucyjny stwierdził w wyroku z dnia 5 lutego 2015 r. (K 60/13), że art. 16 § 1 zdanie pierwsze u.p.s. jest zgodny z art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 58 ust. 1 Konstytucji RP. Dodała, iż TK wskazał, iż ingerencja ustawodawcy nie może wkraczać nadmiernie w samodzielność i samorządność spółdzielni. W ocenie pozwanej, nowelizacja u.s.m. z 2017 r. jest wyrazem zupełnego zignorowania przez ustawodawcę wyroków TK dotyczących przepisów u.s.m., a w szczególności wyroków: z dnia 30 marca 2004 r. (K 32/03), z dnia 17 grudnia 2008 r. (P 16/08) oraz z dnia 5 lutego 2015 r. (K 60/13). Dodała, że również senator P. Z. uznał, iż wprowadzone zmiany w przepisach dyskryminują spółdzielnie i godzą w podstawowe prawa człowieka.

W toku sprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

Wyrokiem z dnia 26 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie stwierdził, że nieważna jest uchwała Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. z dnia 23 marca 2018 r. o nr (...) w sprawie odwołania powódki H. H. od uchwały Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. z dnia 19 lutego 2018 r. w przedmiocie odmowy przyjęcia powódki w poczet członków tej Spółdzielni oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 200 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie przydziału z dnia 5 stycznia 1989 r. powódce H. H. i jej mężowi - W. H. przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w K., a następnie na podstawie przydziału z dnia 30 lipca 1993 r. spółdzielcze własnościowe prawo do przedmiotowego lokalu. Od 14 czerwca 1975 r. członkiem pozwanej Spółdzielni jest mąż powódki.

10 lutego 2010 r. powódka wraz z mężem, w trybie art. 17¹⁴ u.s.m., zawarła z pozwaną Spółdzielnią umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w K.. Powódka nie wystąpiła w tym czasie z wnioskiem o przyjęcie jej w poczet członków pozwanej Spółdzielni. Wysokość udziału wynosiła wówczas 1.317 zł, a wpisowego 329 zł.

9 lutego 2018 r. powódka złożyła pismo zatytułowane „DEKLARACJA CZŁONOWSKA” do Zarządu (...) w K., wnosząc o przyjęcie jej w poczet członków pozwanej Spółdzielni na podstawie art. 3 ust. 2 u.s.m. Pismo to zostało podpisane przez powódkę, zawiera imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania powódki. Dnia 23 lutego 2018 r. powódka otrzymała pismo datowane na 20 lutego 2018 r., w którym wskazano, że uchwałą z 19 lutego 2018 r. Zarząd pozwanej odmówił przyjęcia powódki w poczet członków pozwanej Spółdzielni z uwagi na to, że nie złożyła ona deklaracji członkowskiej odpowiadającej wymogom art. 16 u.p.s. oraz nie uiściła udziału i wpisowego.

W piśmie z 26 lutego 2018 r. powódka odwołała się do Rady Nadzorczej (...) w K. od uchwały Zarządu pozwanej z 19 lutego 2018 r. Uchwałą nr (...) z dnia 23 marca 2018 r. Rada Nadzorcza (...) w K. utrzymała w mocy uchwałę Zarządu pozwanej z 19 lutego 2018 r. W uzasadnieniu tej uchwały podano, że powódka powinna złożyć deklarację członkowską odpowiadającą wymogom art. 16 u.p.s. oraz uiścić udział i wpisowe.

Inne spółdzielnie mieszkaniowe w kraju (w tym w K.) przyjmują, że osoby, które spełniają wymagania przewidziane w znowelizowanych przepisach u.s.m. są członkami spółdzielni z mocy prawa.

W § 10 ust. 1 Statutu pozwanej podano, że warunkiem przyjęcia na członka pozwanej Spółdzielni jest złożenie deklaracji zawierającej imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania, ilość zadeklarowanych udziałów. Z § 10 ust. 6 niniejszego Statutu wynika, że w razie odmownej decyzji osobie zainteresowanej przysługuje prawo wniesienia odwołania do Rady Nadzorczej w ciągu 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia. Odwołanie powinno być rozpatrzone przez Radę Nadzorczą najpóźniej w ciągu trzech miesięcy od dnia jego wniesienia. Decyzja Rady Nadzorczej w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym jest ostateczna. W § 22 ust. 1 tego Statutu podano, że wysokość wpisowego jest przyjmowana uchwałą Zarządu. Wskazano, że wysokość udziału wynosi jednokrotne miesięczne wynagrodzenie za pracę, o którym mowa w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. W ust. 2 wskazano, że osoba ubiegająca się o członkostwo w Spółdzielni obowiązana jest zadeklarować co

najmniej jeden udział. Natomiast w ust. 5 podano, że warunkiem podjęcia przez Zarząd decyzji o przyjęciu w poczet członków Spółdzielni jest wpłacenie wpisowego i zadeklarowanych udziałów.

W pozwanej Spółdzielni nadwyżka bilansowa za 2016 r. wyniosła 7.185.343,35 zł netto, a podlegającą podziałowi kwotę w wysokości 6.902.894,42 zł, stanowiącą pożytki i inne przychody z własnej działalności gospodarczej Spółdzielni, przeznaczono na fundusz zasobowy i fundusze remontowe. Natomiast nadwyżka bilansowa za 2017 r. wyniosła 6.901.886,90 zł netto, a podlegającą podziałowi kwotę w wysokości 6.629.702,43 zł, stanowiącą pożytki i inne przychody z własnej działalności gospodarczej Spółdzielni, przeznaczono na fundusz zasobowy i fundusze remontowe.

W interpretacji do ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze wydanej przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa podano, iż osoby posiadające spółdzielcze własnościowe prawa do lokali, które nie były członkami spółdzielni, a także współmałżonkowie członków spółdzielni, jeżeli tytuł prawny do lokalu przysługiwał im wspólnie - z dniem wejścia w życie nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, tj. od 9 września 2017 r., uzyskują członkostwo z mocy prawa (nie składają deklaracji ani nie wnoszą udziałów i wpisowego).

W piśmie z dnia 26 września 2017 r. skierowanym do Rzecznika Praw Obywatelskich Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP podał, iż ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy -Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą demokratycznego państwa prawnego.

Z uwagi na stanowisko zawarte w niniejszym piśmie, Rzecznik Praw Obywatelskich skierował do Ministra Infrastruktury i Budownictwa pismo, w którym poinformował o licznych wątpliwościach, jakie budzi wykładnia uchwalonych przepisów. Jednocześnie organ ten wskazał, że powstaje istotna obawa, że znowelizowana ustawa jest niezgodna z art. 2 Konstytucji RP, w szczególności z wynikającą z tego przepisu zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez to państwo prawa.

W piśmie z 17 października 2018 r. senator P. Z. poinformował Prezesa Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, że wobec braku złożenia przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa odpowiedniego projektu naprawczego, Klub (...) zebrał podpisy wymagane do złożenia wniosku do Trybunału Konstytucyjnego oraz przygotował taki wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją RP m.in. znowelizowanego art. 3 ust. 2 u.s.m.

W korespondencji e-mailowej pomiędzy pełnomocnikiem powódki - W. H. a senatorem P. Z., senator wskazał, że treść jego pisma z 17 października 2018 r. i wniosku grupy senatorów nie ma charakteru obowiązującej wykładni prawa.

Na podstawie powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo należało uwzględnić.

Powódka H. H. domagała się stwierdzenia nieważności, a ewentualnie ustalenia nieistnienia uchwały nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. w sprawie odmowy przyjęcia jej w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej.

Artykuł 58 § 1 k.c. stanowi, iż czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Jak wynika z art. 42 § 2 u.p.s., uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Niezgodność uchwały z prawem może polegać na naruszeniu prawa materialnego lub wynikać z uchybień formalnych dotyczących warunków i trybu jej podejmowania, niemniej uchybienia te uzasadniają wzruszenie uchwały tylko wtedy, gdy miały lub mogły mieć wpływ na jej treść. Należy zauważyć, iż sam art. 42 § 2 nie stanowi samodzielnej podstawy uprawniającej do stwierdzenia nieważności uchwały. Z żądaniem ustalenia (stwierdzenia) nieważności uchwały spółdzielni jest integralnie powiązane wskazanie bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawy (***ius cogens***), z którym koliduje kwestionowana uchwała.

Powództwo takie można wnieść w każdym czasie, gdyż sąd, wydając wyrok stwierdza nieważność uchwały według stanu w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Czynną legitymację do wytoczenia takiego powództwa posiada ten, kto wykaże, że wobec spółdzielni ma interes prawny w stwierdzeniu nieistnienia uchwały (art. 189 k.p.c.). Powód musi udowodnić w tym procesie, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie, stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, a sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku zapewni powodowi ochronę jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między tymi stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu w przyszłości takiego sporu, tj. obiektywnie odpadnie podstawa jego powstania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730). W świetle art. 189 k.p.c. o interesie prawnym można mówić wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, a strony łączą stosunek cywilnoprawny.

W przedmiotowym postępowaniu powódka podnosiła, że ze znowelizowanej u.s.m., a konkretnie jej art. 1 ust. 9 oraz art. 3 ust. 2 i 3¹, wynika że uzyskała ono członkostwo w pozwanej Spółdzielni z mocy prawa, zatem sprzeczna z przepisami tej ustawy jest uchwała nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. w sprawie odmowy przyjęcia jej w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej. Natomiast pozwana nie zgodziła się z taką interpretacją niniejszych przepisów, podnosząc że powódka, aby mogła być przyjęta w poczet członków pozwanej Spółdzielni winna złożyć deklarację członkowską odpowiadającą wymogom art. 16 u.p.s. oraz uiścić udział i wpisowe.

Należało uznać, iż powódka ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. H. H. jest bowiem współwłaścicielką stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w K., który pozostaje w zasobach administrowanych przez pozwaną. Niewątpliwie zatem posiada interes prawny w ustaleniu przez sąd, że uchwała nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. w sprawie odmowy przyjęcia jej w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej jest nieważna. Pozwana (a konkretnie jej organ) przez podjęcie niniejszej uchwały stworzyła zagrożenie dla prawnie chronionych interesów powódki. Istotne jest również, że w toku procesu pozwana nie kwestionowała interesu prawnego powódki w dochodzeniu przedmiotowego roszczenia.

W konsekwencji, należało dokonać analizy czy uchwała (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. narusza bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa materialnego.

9 września 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy -Prawo spółdzielcze, wskutek której została zmieniona treść art. 1 i 3 u.p.s. W wyniku nowelizacji został dodany ust. 9 do art. 1 u.p.s., który stanowi, iż nie stosuje się przepisów ustawy wymienionej w ust. 7 dotyczących udziałów i wpisowego, a także przepisów dotyczących obowiązku złożenia deklaracji w celu przyjęcia w poczet członków spółdzielni, z zastrzeżeniem art. 3. Zwrócić należy uwagę, iż art. 1 ust. 7 stanowi, iż w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze, z zastrzeżeniem ust. 8 i 9. Wejście w życie art. 1 ust. 9 u.p.s. wyłączyło zatem stosowanie przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze dotyczących udziałów i wpisowego oraz przepisów dotyczących obowiązku złożenia deklaracji w celu przyjęcia w poczet członków spółdzielni, z zastrzeżeniem art. 3. W wyniku nowelizacji dodano również ust. 3¹ do art. 3 u.p.s. o następującej treści: „Członkiem spółdzielni może być osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu. Właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni.

Przepis art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze stosuje się odpowiednio. Osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu, zachowuje członkostwo w spółdzielni". Natomiast treść art. 16 § 1 u.p.s. brzmi: „Warunkiem przyjęcia na członka jest złożenie deklaracji. Deklaracja powinna być złożona pod nieważnością w formie pisemnej. Podpisana przez przystępującego do spółdzielni deklaracja powinna zawierać jego imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania, a jeżeli przystępujący jest osobą prawną - jej nazwę i siedzibę, ilość zadeklarowanych udziałów, dane dotyczące wkładów, jeżeli statut ich wnoszenie przewiduje, a także inne dane przewidziane w statucie".

Z niniejszych regulacji wynika zatem, że właścicielowi (w tym współwłaścicielowi) lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Taka osoba fizyczna przystępująca do spółdzielni winna złożyć deklarację w formie pisemnej, a podpisana przez nią deklaracja powinna zawierać jej imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania. W ocenie Sądu bowiem, bez wątpienia w tym zakresie odpowiednio stosuje się przepis art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze. Natomiast skoro art. 1 ust. 9 u.s.m. wyłącza możliwość stosowania przepisów u.p.s. dotyczących udziałów i wpisowego, to składana przez przystępującego do spółdzielni właściciela (współwłaściciela) lokalu deklaracja nie musi zawierać ilości zadeklarowanych udziałów. Co więcej, inna wykładnia prowadziłaby do wniosku, że część osób musi wносить udziały, a część nie ma takiego obowiązku.

Powódka jest współwłaścicielką stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego położonego mieszkalnego położonego przy ul. (...) w K., który pozostaje w zasobach administrowanych przez pozwaną, więc jest uprawniona do przyjęcia w poczet członków pozwanej Spółdzielni. Musi ona jednak złożyć deklarację zawierającą imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania, z której wynika jej wola przystąpienia do pozwanej Spółdzielni jako członek. Nie ma ona obowiązku uiszczenia wpisowego i udziałów. Natomiast 9 lutego 2018 r. powódka złożyła pismo zatytułowane „DEKLARACJA CZŁONOWSKA” do Zarządu (...) w K., wnosząc o przyjęcie jej w poczet członków pozwanej Spółdzielni na podstawie art. 3 ust. 2 u.s.m. Pismo to zostało podpisane przez powódkę, zawiera imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania powódki (k. 6). W ocenie Sądu, pismo to zawiera wszystkie wymogi wynikające z przepisów prawa, a pozwana na jego podstawie winna przyjąć powódkę w poczet członków Spółdzielni.

Z uwagi na powyższe, należało uznać, iż uchwała nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. w sprawie odmowy przyjęcia powódki w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej jest sprzeczna z przywołanymi przepisami i orzec jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

Sąd dał wiarę w całości dowodom z dokumentów stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych, gdyż w sposób przekonujący, rzeczowy dostarczyły okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia i w swojej treści nie budziły wątpliwości Sądu.

W tym miejscu należy wskazać, iż pozwana zwróciła się do Sądu z wnioskiem o przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnego pytania prawnego i zawieszenie przedmiotowego postępowania sądowego do czasu rozpatrzenia pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny (k. 30-31), jednak Sąd, na rozprawie w dniu 26 października 2018 r., oddalił niniejsze wnioski dowodowe strony pozwanej (k. 122).

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (dawniej: ustawy o Trybunale Konstytucyjnym) i Konstytucji RP nie dają podstaw do przyjęcia, że wniosek strony postępowania sądowego o zwrócenie się przez sąd z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego jest wiążący dla sądu. Artykuł 193 Konstytucji RP stanowi, iż każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Podkreślić należy, że użyte w art. 193 Konstytucji RP słowo „może” powoduje, że sąd nie ma obowiązku wystąpienia z pytaniem prawnym, a jedynie ma taką możliwość. Sąd jest zatem uprawniony do oceny, czy w konkretnym przypadku zachodzą przesłanki przedstawienia pytania prawnego. Podkreśla się, iż wniesienie pytania prawnego do TK uzasadniają nie tyle wątpliwości co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP, co przekonanie składu orzekającego o tej niezgodności. Wątpliwości powinny mieć więc rzeczywiste podstawy, które nie mogą być usunięte przez zmianę sposobu stosowania wątpliwego przepisu lub ustalenie jego prawidłowej wykładni (A. Skoczylas, Sądowa kontrola administracji publicznej, System Prawa Administracyjnego, t. 10, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, 2016, Legalis). W sytuacji więc, gdy sąd z urzędu nie poweźmie wątpliwości co do zgodności stosowanego przezeń przepisu z Konstytucją lub gdy stwierdzi, że wniosek strony o zwrócenie się z pytaniem prawnym do Trybunału jest bezzasadny, bowiem w ocenie sądu przepis jest zgodny z Konstytucją, wówczas nie ma obowiązku przedstawiania tego pytania do Trybunału Konstytucyjnego. Należy ponadto podkreślić, że wyrażone we wniosku strony wątpliwości co do zgodności przepisu z Konstytucją czy wręcz niezachwiane przekonanie o niekonstytucyjności przepisu aktu normatywnego, nie mogą być uznane za wątpliwości sądu. Oznaczałoby to bowiem wymuszenie przez

strony przedstawienia przez sąd pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu, mimo że sąd byłby przekonany o zgodności danego przepisu z Konstytucją. W konsekwencji należy uznać, że decyzja o przedstawieniu pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu należy do wyłącznej właściwości sądu, który nie jest związany w tym zakresie wnioskami stron postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98, Legalis nr 45222).

W niniejszej sprawie Sąd dokonał wykładni przywołanych przez pozwaną przepisów i nie miał wątpliwości co do tego, że znowelizowane przepisy u.s.m. są zgodne z przepisami Konstytucji RP.

Sąd wskazał, iż majątek spółdzielni jest majątkiem prywatnym, więc w jego przypadku znajduje zastosowanie art. 64 ust. 3 Konstytucji RP, który gwarantuje ochronę własności i innych praw majątkowych. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że prawo własności, choć stanowi najpełniejsze z praw majątkowych, może podlegać ograniczeniom (wyrok z 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK ZU nr 1/2000, poz. 3; podobnie zob. wyroki z: 12 stycznia 1999 r., P 2/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 2; 3 października 2000 r., K 33/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 188), ale każdy przepis prawa, którego skutkiem jest ograniczenie własności, winien być uzasadniony koniecznością realizacji jednej z wartości wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji (np. wyrok TK z dnia 29 maja 2001 r., K 5/01, Legalis nr 49847). Natomiast art. 31 ust. 3 Konstytucji RP stanowi, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Niewątpliwie własność i inne prawa stanowiące majątek spółdzielni są z ekonomicznego punktu widzenia własnością grupową osób będących członkami tej spółdzielni. Podmiotem tych praw jest jednak spółdzielnia jako osoba prawna, więc w ramach ochrony praw i interesów poszczególnych członków spółdzielni konieczne jest równoważenie interesów majątkowych zarówno spółdzielni, jak i poszczególnych jej członków, z uwzględnieniem, że celem istnienia spółdzielni jest przede wszystkim zaspokajanie potrzeb jej członków. Ochrona własności spółdzielczej jest uzasadniona tylko o tyle, o ile służy ochronie praw przysługujących członkom (wyrok TK z dnia 29 maja 2001 r., K 5/01, Legalis nr 49847).

W ocenie Sądu, gdyby osoby, którym przysługuje prawo odrębnej własności lokalu, niebędące członkami spółdzielni, były zobowiązane do uiszczenia udziałów i wpisowego jako warunku koniecznego przyjęcia w poczet członków spółdzielni, to mogłyby być pozbawione rzeczywistego wpływu na zarządzanie spółdzielnią z uwagi na ich możliwości finansowe. Z prawem odrębnej własności lokalu mieszkalnego związany jest udział w prawie własności części wspólnych budynku i gruntu, na którym ten budynek jest posadowiony. W przypadku spółdzielni mieszkaniowych możliwość współdecydowania o wszystkich istotnych sprawach związanych z własnością gruntu i części wspólnych budynku realizowana jest tylko w drodze wykonywania praw członków spółdzielni. Należy zwrócić uwagę, iż wysokość udziału i wpisowego nie należy do niskich należności. Tym samym nowelizacja u.s.m. przyczyni się do tego, że większe ilości osób, którym przysługuje prawo do stanowiącego odrębną własność do lokalu mieszkalnego, umożliwi się ubieganie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Tym samym będą oni mieli rzeczywisty wpływ na funkcjonowanie spółdzielni i współdecydowanie o szeregu aspektów jej działalności (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 lutego 2015 r., K 60/13, Legalis nr 1180309).

Podkreślić należy, iż brak obowiązku uiszczenia udziałów i wpisowego przez nowych członków spółdzielni mieszkaniowych odnosi się do wszystkich nowych członków spółdzielni, bez rozróżnienia ich sytuacji prawnej i powodów będących podstawą ubiegania się o przyjęcie w poczet członków Spółdzielni. Co prawda, obecnie inna jest sytuacja prawna członków spółdzielni mieszkaniowych przyjętych w poczet jej członków przed zmianą nowelizacją (wnieśli oni bowiem udziały i wpisowe) w odniesieniu do osób, którzy zostają przyjęci w poczet członków spółdzielni po nowelizacji. Jednakże każdy musi mieć świadomość tego, że zmiana warunków gospodarczych lub społecznych może wymóc na ustawodawcy wprowadzenie pewnych zmian w dotychczasowym stanie prawnym. Nie sposób nie wziąć pod uwagę również tego, że spółdzielnie mieszkaniowe miały stosowny czas na przystosowanie się do nowych regulacji prawnych.

Z uwagi na powyższe, nie doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady równości z art. 32 Konstytucji RP i zasady sprawiedliwości społecznej z art. 2 Konstytucji RP.

W ocenie Sądu, znowelizowane przepisy nie są sprzeczne z konstytucyjnym prawem wolności do zrzeszania się, o którym stanowi art. 12 Konstytucji RP. W tych przepisach bowiem osobom posiadającym prawo do stanowiącego odrębną własność lokalu w spółdzielni pozostawiono swobodę decydowania w zakresie ubiegania się o członkostwo w spółdzielni. Zwrócić uwagę jednak należy, iż powódka wyraziła swoją wolę w złożonej deklaracji członkowskiej.

W konsekwencji, Sąd uznając iż przedmiotowe przepisy u.s.m. są zgodne z przepisami Konstytucji RP, nie miał obowiązku występowania do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, o co wnosila pozwana.

Skoro Sąd uznał roszczenie główne powódki za zasługujące na uwzględnienie, to nie orzekł o roszczeniu ewentualnym. Jak wynika bowiem z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r. (III CZP 58/13, Legalis nr 735930), powód może zgłosić w pozwie obok żądania głównego żądanie ewentualne, na wypadek nieuwzględnienia żądania sformułowanego jako podstawowe i usytuowane na pierwszym miejscu. Możliwość zgłoszenia żądania ewentualnego istnieje tak w sprawach o świadczenie, ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa, czy o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Nie zostało wyłączone oparcie żądania ewentualnego na odmiennej podstawie faktycznej czy też prawnej niż żądanie główne. Byt żądania ewentualnego uzależniony jest od żądania głównego. W razie uwzględnienia przez sąd żądania przedstawionego jako pierwsze, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe; nie jest wydawane w stosunku do niego żadne orzeczenie. Do rozpoznania tego żądania dojdzie w przypadku oddalenia żądania głównego.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na poniesione przez powódkę koszty procesu składała się opłata od pozwu w wysokości 200 zł. Należało zatem w punkcie 2. sentencji wyroku zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu I instancji zaskarżyła w całości pozwana Spółdzielnia żądając jego zmiany poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I i II instancji. Z ostrożności procesowej wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania. Pozwana zarzuciła wyrokowi:

- naruszenie art. 2 Konstytucji RP poprzez uznanie, że art. 1 ust. 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. 2018.845 tj. z dnia 2018.05.08) wyłączający obowiązek wniesienia przez członka spółdzielni mieszkaniowej wpisowego i udziałów nie stanowi naruszenia zasady równości obywateli i zasady sprawiedliwości społecznej, gdyż zmiana przepisów w tym zakresie dotyczy bez wyjątku wszystkich nowych członków spółdzielni, a zróżnicowanie sytuacji prawnej członków spółdzielni, którzy wnieśli wpisowe i udziały w stosunku do osób, które stają się członkami spółdzielni po zmianie przepisów bez obowiązku wniesienia wpisowego i udziału podyktowana jest zmianą warunków społecznych i gospodarczych;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 12 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, że decydowanie przez ustawodawcę o tym, czy właściciel lokalu, który chce zostać członkiem spółdzielni ma obowiązek wnieść wpisowe i udział czy też obowiązku takiego nie ma, nie stanowi o nieuprawnionej ingerencji ustawodawcy w wolność tworzenia i działania zrzeszeń,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 32 ust. 2 Konstytucji RP poprzez uznanie, że norma prawna przewidziana w art. 1 ust. 9 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie dyskryminuje spółdzielni mieszkaniowych względem innych branż spółdzielczych i innych podmiotów prawa prywatnego, gdyż ograniczenie zasady równości podyktowane jest tym, aby osoby, którym przysługuje prawo odrębnej własności lokalu miały wpływ na funkcjonowanie spółdzielni i współdecydowanie o szeregu aspektów jej działalności, a dotychczasowy obowiązek wniesienia wpisowego i udziału stanowił finansową barierę w możliwości ubiegania się o członkostwo.

Dodatkowo złożono wniosek o wystąpienie przez Sąd z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego co do zgodności art. 1 ust. 9 w zw. z art. 3 ust. 3¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych

(Dz.U. 2018.845 tj. z dnia 2018.05.08) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lipca 2017 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy- Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy- Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2017 r. poz.1596), w zakresie w jakim przyznaje właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni jedynie po spełnieniu warunku w postaci złożenia deklaracji członkowskiej, o której mowa w art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982r. - Prawo Spółdzielcze (Dz.U.2017.1560 tj. z dnia 2017.08.22), bez obowiązku wniesienia wpisowego i udziału, z art. 2, art. 12 oraz art. 32 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a w konsekwencji zawieszenie postępowania sądowego do czasu rozpatrzenia pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez pozwaną, jednakże z całkowicie innych przyczyn niż wyartykułowane w apelacji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zakres kognicji sądu odwoławczego został trafnie zdefiniowany w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 stanowiącej, że „Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania”.

W niniejszej sprawie pozwana nieważności postępowania nie zarzucała, a Sąd Apelacyjny z urzędu jej nie stwierdził.

Sąd odwoławczy dostrzegł jednak naruszenie prawa materialnego tj. art. 189 k.p.c., które miał obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu w granicach apelacji, chociaż jest to naruszenie całkowicie nie mieszczące się w zakresie konstytucyjnych wątpliwości wyrażonych w treści apelacji. Podkreślić w tym miejscu wypada, że jakkolwiek art. 189 k.p.c. został zamieszczony w kodeksie postępowania cywilnego, a nie w kodeksie cywilnym, nie istnieje już jednak wątpliwość, że ma on charakter normy prawa materialnego i stanowi samodzielną podstawę roszczeń o ustalenie. Ta konstatacja spowodowała, że wszelkie dywagacje dotyczące konstytucyjności przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stały się bezprzedmiotowe. Jedynie bowiem w sytuacji uznania, że roszczenie powoda znajduje oparcie we wszystkich przesłankach konstrukcyjnych art. 189 k.p.c. należało przejść do analizy wskazanej przez pozwaną kwestii. Brak oparcia żądań powódki w treści art. 189 k.p.c. oznaczał powinność oddalenia przez Sąd jego powództw bez konieczności analizy innych zagadnień.

Powódka, wskazując na art. 189 k.p.c., domagała się ustalenia nieważności uchwały nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. w sprawie odmowy przyjęcia jej w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej.

Przyjąć należy, że wyłączenie w stosunku do członka spółdzielni mieszkaniowej lub osoby niebędącej członkiem możliwości kwestionowania na drodze sądowej uchwał organów spółdzielni mieszkaniowej, która nie dotyczy materii wskazanej w przepisach art. 42 § 2, 3 Prawa spółdzielczego, ale stanowiących źródło nałożonych na nich obowiązków lub ograniczających ich prawa oznaczałoby pozbawienie takiego podmiotu ochrony prawnej. A więc byłoby nieakceptowalne z punktu widzenia podstawowych zasad demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). W takiej sytuacji przysługuje im, co do zasady, ochrona praw oparta na zasadach ogólnych prawa cywilnego. Mogą zatem kwestionować uchwałę konkretnego organu spółdzielni mieszkaniowej żądając stwierdzenia jej nieważności w trybie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 marca 2012 r. I ACa 62/12).

Sąd powinien jednak badać z urzędu istnienie interesu prawnego będącego przesłanką skutecznego powództwa o ustalenie opisanego w treści art. 189 k.p.c., w każdym stanie sprawy. Uwzględnienie powództwa o ustalenie mimo braku interesu prawnego powoda oznacza naruszenie istotnego przepisu postępowania (zob. orz. SN z 10.2.1949 r.,

Po.C 428/48, PiP 1949, Nr 6–7, s. 128, z glosami W. Siedleckiego, tamże, s. 131 i J. Witeckiego, tamże, s. 135 – za tezą trzecią Komentarza do art. 189 KPC red. Zieliński 2017, wyd. 9/Zieliński, SIP Legalis).

Podzielić należy ugruntowany w orzecznictwie i doktrynie pogląd, że interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego, czy w drodze powództwa o świadczenie, czy o ukształtowanie, strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw. Poza tym pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2014 r., sygn. akt II CSK 687/13).

Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, Sąd I instancji przyjął, że zaistniała w sprawie przesłanka w postaci interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności uchwały opisanej pozwem, nie poddając analizie tej kwestii i poprzestając na stwierdzeniu, że interes prawny powódki nie był kwestionowany przez pozwaną. Sąd odwoławczy nie podziela tego poglądu.

Zgodnie bowiem z treścią art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. tj. z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 845), a więc w brzmieniu nadanym Ustawą o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - prawo spółdzielcze z dnia 20 lipca 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 1596) „Członkiem spółdzielni może być osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu. Właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Przepis art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze stosuje się odpowiednio. Osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu, zachowuje członkostwo w spółdzielni”.

A zatem w sytuacji w jakiej m.in. znalazła się powódka jako właściciel lokalu ustawodawca ustanowił roszczenie o ukształtowanie stosunku członkowskiego nazwane „roszczeniem o przyjęcie w poczet członków spółdzielni”. Roszczenie to nie zostało ograniczone jakimikolwiek terminem, a więc jako mające charakter bezterminowy może być dochodzone w czasie, w którym powódce przysługuje prawo własności do lokalu położonego w nieruchomości zarządzanej przez spółdzielnię mieszkaniową. Okoliczność ta zresztą była, jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, przez Sąd I instancji dostrzeżona, który stwierdził wprost, że skoro powódce przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni, to powództwo jest słuszne. W niniejszej jednak sprawie roszczenie powódki nie zostało sformułowane w ten sposób, lecz sformułowane żądanie ustalenia nieważności uchwały organu spółdzielni, którym pozwana odmówiła powódce realizacji tego roszczenia. Przy czym podstawa powództwa nie może budzić wątpliwości skoro wyartykułowane pozwem żądanie opatrzone zostało adekwatnym do jego treści przepisem prawa materialnego (art. 189 k.p.c.), a także treść żądania jednoznacznie wskazuje, że konsekwencją jego uwzględnienia byłaby konieczność ponownej analizy sprawy przez organ pozwanej.

Wskazać należy na istotną różnicę między dwoma powództwami: powództwo o ustalenie ogranicza się do samego ustalenia istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego bez nakładania jakichkolwiek obowiązków na stronę przeciwną, a przy pomocy powództw kształtujących dochodzi do przekształcenia istniejącego stosunku prawnego przez jego utworzenie, zmianę lub zniesienie (zob. „Powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego” Piotr Osowy, 2015 - za SIP Legalis Rozdział 3 § 6 Analiza elementów powództwa). Powództwo o ukształtowanie różni się w stosunku do powództwa o ustalenie tym, że powód nie potrzebuje wykazywać swego interesu prawnego, jaki ma we wniesieniu powództwa, wystarczy tu legitymacja powoda wynikająca z przepisów prawa materialnego, względnie także z przepisów prawa procesowego, gdy chodzi o powództwa zmierzające do ukształtowania nowej sytuacji procesowej (zob. wyroki SN: z 8.11.2005 r., I CK 157/05, czy z 6.8.2014 r., I CSK 559/13).

Możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie czy ukształtowanie co do zasady wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (orz. SN z 13.4.1965 r., II CR 266/64; wyr. SN z 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00; post. SN z 29.10.2009 r., III CZP 79/09).

Tym niemniej w sytuacji, gdy ustalenie takie zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia czy kształtujące orzecznictwo sądowe wskazuje na jego dopuszczalność. Ograniczanie możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie w takich sytuacjach byłoby sprzeczne z jego celem, którym, jak się podkreśla, jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., II PK 179/13).

Tytułem zilustrowania konieczności kazuistycznego podejścia do poszczególnego przypadku wskazać należy stan faktyczny zaistniały w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r. o sygn. akt II CSK 371/17, gdzie uznano, że do zbiegu roszczeń w zakresie powództw z art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1007 ze zm.) i art. 189 k.p.c. dochodzi jedynie wtedy, gdy powództwo z art. 10 ustawy w całości zaspakaja interes powoda.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, że roszczenia sformułowane w pozwie w żaden sposób nie zapewni powódce bardziej efektywnej ochrony prawnej niż skorzystanie ze środka prawnego opisanego w art. 3 ust. 3¹ u.s.m. Ustalenie nieważności uchwały rady nadzorczej pozwanej spółdzielni nie zakończy bowiem definitywnie sporu między stronami. Zaspokojenie interesów powódki nastąpi wówczas, gdy stanie się ona członkiem pozwanej Spółdzielni. Uwzględnienie roszczenia o ukształtowanie prawa wskazane w powyższym przepisie zakończy spór co do tej kwestii w sposób definitywny, gdyż prawomocne orzeczenie sądowe doprowadzi do powstania między stronami stosunku członkostwa. Jednocześnie ani Sąd I instancji, ani przede wszystkim powódka, nie wskazali jaki interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zaskarżaniu uchwały opisanej pozwem ma powódka, oprócz wyeliminowania jej z obrotu prawnego. Zrozumiałym jest dla sądu odwoławczego, że celem determinującym działania powódki jest wykazanie organom spółdzielni działania sprzecznego z ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, jednakże roszczenie objęte pozwem jest roszczeniem indywidualnym, a jego celem nie jest eliminacja z obrotu jakiegokolwiek uchwały spółdzielni, lecz zaspokojenie interesu prawnego powódki, który definitywnie może znaleźć ochronę w przypadku roszczenia prawnokształtującego tj. roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Pozostawienie w obrotu uchwały, która nie wywoła żadnych skutków prawnych w sytuacji rozstrzygnięcia przez sąd powszechny o obowiązku pozwanej przyjęcia powódki w poczet członków nie stanowi żadnego zagrożenia, a jednocześnie nie pozwoli organom spółdzielni na dalsze utrzymywanie niezgodnego z ustawą status quo.

Jest oczywiste dla Sądu odwoławczego, że o wyborze efektywnego, z punktu widzenia zamierzonych celów, środka ochrony prawnej decyduje wyłącznie zainteresowany, a nie jego przeciwnik procesowy, czy sądy rozstrzygające spór. Nie jest więc objęta kognicją Sądu ocena czy i jaki użytek z uzyskanego orzeczenia poczyni powódka w przyszłości, lecz skoro kwestia interesu prawnego związanego z możliwością wytoczenia powództwa o ustalenie ma charakter materialny, co wprost wynika z treści art. 189 k.p.c., to obowiązkiem sądów jest badanie jego zaistnienia, a w przypadku braku uznanie niesłuszności powództwa.

Spółdzielnia mieszkaniowa jest zrzeszeniem osób o charakterze samorządnym i dobrowolnym (art. 1 § 1 Prawa Spółdzielczego), więc chociaż co do zasady każdy ma prawo ubiegania się o członkostwo w spółdzielni, jednak spółdzielnia może odmówić przyjęcia kandydata w poczet członków i w zasadzie będzie to decyzja arbitralna, gdyż ustawa Prawo spółdzielcze czy analizowana Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie przewiduje generalnego roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni, które mogłoby być realizowane na drodze sądowej w przypadku odmowy. Zasada ta doznaje wyjątków dopiero wówczas, gdy wyraźny przepis szczególny roszczenie takie przewiduje, albo gdy wynika ono z postanowień statutu lub umowy zawartej przez spółdzielnię (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 29.4.2003 r., V KKN 161/01, z dnia 2.2.1968 r., I CR 652/67, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2017 r. I ACa 789/16 oraz Komentarz do art. 1 Prawa spółdzielczego pod red. Osajda 2018, wyd. 2/ Królikowska za SIP Legalis).

Takim przepisem będzie art. 3 ust. 3¹ zd. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (tj. z dnia 13 kwietnia 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 845), stanowiący, że „Właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni”. Dodatkowo wskazać należy, że zgodnie z art. 23

ust. 2 u.s.m. spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków niebędącego jej członkiem właściciela lokalu podlegającego przepisom ustawy, w tym także nabywcy prawa odrębnej własności lokalu, spadkobiercy, zapisobiercy i licytanta, z zastrzeżeniem art. 3”.

Jakkolwiek zatem by wyglądała interpretacja zależności między treścią cytowanych przepisów (tj. art. 3 ust. 3¹ zd. 2 oraz art. 23 ust. 2 u.s.m.), to z obydwu wynika to, że właścicielowi lokalu mieszkalnego niebędącego członkiem spółdzielni przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet jej członków. Co do zasady zatem konstytucyjność art. 3 ust. 3¹ u.s.m. nie może budzić wątpliwości. Dodać należy, że z treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 5 lutego 2015 r. (K 60/13) wprost wynika, że Trybunał nie wykluczył możliwości uzyskania statusu członka spółdzielni przez właścicieli odrębnych lokali, zaś za odrębną kwestię uznano zasady i wysokości wymaganego przez spółdzielnie wpisowego i udziałów. Dodać należy, że w ocenie Trybunału „z chwilą złożenia deklaracji spełniającej wymagania formalne przewidziane w ustawie należy łączyć obowiązek spółdzielni przyjęcia podmiotu wnioskującego w poczet jej członków, a tym samym korzystanie z pełni praw korporacyjnych. Nie znosi to roszczenia spółdzielni o wniesienie udziałów, wpisowego lub innych świadczeń określonych w deklaracji członkowskiej w późniejszym okresie, jeżeli podmiot przystępujący nie był w stanie uiścić ich w chwili złożenia deklaracji. Z uwagi na występujące w praktyce funkcjonowania niektórych spółdzielni nadużycia prawa w ograniczaniu przyjmowania w poczet członków przez swobodne kształtowanie wysokości i liczby udziałów, Trybunał dostrzega także konieczność wprowadzenia przez ustawodawcę regulacji dotyczących zasad określania liczby i wysokości udziałów”.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. sąd odwoławczy zmienił zaskarżone postanowienie i powództwo oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach obu instancji znajduje natomiast uzasadnienie w art. 102 k.p.c. Odstępując od obciążania powódki kosztami należnymi pozwanej sąd apelacyjny wziął pod uwagę przede wszystkim fakt, że poniesienie przez powódkę, działającą bez profesjonalnego pełnomocnika, kosztów procesu w sytuacji, gdy działania organów pozwanej były sensu stricto działaniami contra legem, pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Sąd wziął także pod uwagę charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony i subiektywne przekonanie powódki o zasadności roszczenia.

K. Górski E. Buczkowska-Żuk A. Sołtyka